

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Nr 15293 / II. Bw/f

7065 J  
Warszawa, dn. 20. IV. 1921 r.

36 / III  
7  
Do  
(według rozdzielnika)

Przesyła się przy niniejszym artykuł "Woli Rossii"  
o Sawinkowie p.t. "Najął się - sprzedał się".

za zgodności:

Szef Oddziału II

(-) Matuszewski

ppłk.p.d.3st. Gen.

K. S. Libełyst

Otrzymują:  
1. Szef Oddziału  
2. B.W.4  
3. Ewidencja 5  
4. Adjutantura Generalna  
5. Oddział II Sztabu N.S. Wojsk  
6. M.S.Z. na rpee of. łączn.

ARCHIVES  
New York

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 7065 J data 23 / 10 19 21 r.

zmqoz. Wwozial

PIESBOKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

146



Naczelne Dowództwo (Oddział II  
Seksja II, Wydział 6.

Warszawa dn. 14. IV. 21 r.

ARTYKUL "WOLI ROSSII" (Praga Czeska) o Sawinkowie

p.t. NAJĄŁ SIĘ - SPRZEDAŁ SIĘ

O zacieśnionych stosunkach Sawinkowa z "polską ochranką" - szeroko  
znanym "drugim oddziałem" mówi w artykule naczelnym "Głos Rosji":

"Borys Sawinkow pozostaje w ścisłej przyjaźni z Oddziałem drugim,  
Sawinkow telefonuje - aresztujcie takich, a takich rosyjan - i zostają  
oni aresztowani. Tę część państwowego mechanizmu policyjnego wprowadzili  
w ruch nader szybko.

Co dnia zjawiają się w redakcji ludzie z różnych sfer, prosząc:  
"Napiszcie o Sawinkowie... Zaprzedał się Polsce i robi tam z rosyjanami  
co zechce...

Podają tysiące faktów, jeden skandaliczniejszy od drugiego. Są  
tam i pieniądze jakiegoś tajemniczego pochodzenia i kobiety i tysiące  
rosyjan pozostających za drutem kolejowym nie wiadomo dlaczego.

Początkowo zdawać się mogło, że to nieprawda, przesada, zawiedzione  
własne oczekiwania. Ale wciąż nowe i nowe fakty, nowe skargi, nowe  
oburzenia stają się potwierdzeniem.

Jeśli by wydrukowane to wszystko, co przynoszą o Sawinkowie nie  
starczyłoby miejsca w żadnej gazecie. I wszyscy piszą to samo, wszy-  
scy są oburzeni i zioną nienawiścią. Od najbardziej lewicowych sfer do  
najsakrajniejszej prawicy. Wszyscy rosyjanie. Żadna kwestja nie daje  
takiej masy materiału, jak sprawa Sawinkowa. Cóż ten człowiek myśli?

Czemu postanowił zaprzedać Rosję i sprawy Rosji? A może nie rozumie-  
ją go i robi on coś b. dobrego i patriotycznego? Jest on wazakże przy-  
jacielem Piłsudskiego, a Piłsudski nie jest przecież przyjacielem  
Rosji. Piłsudski na wszystkie zarzuty odpowiedzieć może: "Służę swemu  
narodowi i swojej ojczyźnie". Cóż odpowiedzieć może Sawinkow. Czyż

pony puszcza, że nigdy nie będzie zmuszony odpowiedzieć? "Głos Rosji"  
zadaje pytanie nikczemnemu awanturnikowi. Czy Sawinkow działa w

12  
pny  
myśl pny  
Sawinkowa: "najął się - sprzedał się".

1250  
147  
I co myślą polscy, niepolscy, niemieccy, stani, którzy obrali Sawinkowa